

Polsko-rumuńska współpraca obronna. Stan obecny i perspektywy

Przemysław Pacuła

Przed II wojną światową Rumunia była ważnym regionalnym sojusznikiem Polski i jedynym sąsiadem, z którym II RP miała dobre relacje dwustronne. Obecnie oba państwa są członkami UE i NATO, a ich interesy bezpieczeństwa są zbieżne, zwłaszcza wobec pogarszającej się sytuacji bezpieczeństwa we wschodniej Europie. Zacieśnianiu współpracy wojskowej sprzyjają również rozbudowane kontakty polityczne oraz rosnące nakłady na obronność w obu państwach. Wobec erozji kooperacji Polski z państwami Grupy Wyszehradzkiej, Rumunia może stać się w perspektywie kilku następnych lat głównym regionalnym sojusznikiem.

Uwarunkowania historyczne

Podjmując w 1923 r. króla Rumunii Ferdynanda przyjęciem na Zamku Królewskim ówczesny prezydent RP Stanisław Wojciechowski wygłosił następujące słowa: „Węzły łączące Polskę i Rumunię nie polegają wyłącznie na głębokiej przyjaźni między dwoma sprzymierzeńczymi narodami, ale wytworzone są również przez ścisłą wspólność dążeń i interesów, które wyłączając wszelkie różnice zapatrywań, wskazują obu naszym krajom drogę mającą prowadzić je do urzeczywistnienia wspólnego ideału. Sojusz polsko-rumuński tworzy trwałą podstawę współpracy, mającej na celu utrzymanie pokoju okupionego tak ciężkimi ofiarami i pomoże zrealizować istniejące traktaty, wypływające z nich korzyści oraz wskazane przez nie szczytne posłannictwo”¹. Było to odniesienie do *Konwencji o przymierzu odpornym* uzupełnionej tajnym aneksem wojskowym, zawartej 3 marca 1921 r. w Bukareszcie². Dokument ten zobowiązywał obie strony m.in. do wzajemnej

¹ H. Walczak, *Maria Królowa Rumunii a przymierze z Polską 1919–1938*, w: kwartalnik „Dziennik Zachodniopomorski”, zeszyt specjalny „Kobieta w kulturze politycznej świata”, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012, s. 146–147.

² H. Walczak, *Sojusze polityczno-wojskowe Polski w latach 1919–1926*, w: R. Majzner, T. Dubicki, A. Dubicki, D. Kisielewicz, M. Świder, *Stosunki polsko-rumuńskie w XX w.* Wydawnictwo Grado, Polska, 2010 r., s. 65.

pomocy w razie niesprowokowanego ataku ze wschodu (czyli ze strony Rosji Radzieckiej) oraz do koordynacji polityki wschodniej.

Po 5 latach obowiązywania tego porozumienia obie strony podpisały w 1926 r. „traktat gwarancyjny” z wojskowym aneksem pod nazwą *arrangements techniques*³. Istotną zmianą polityczną w stosunku do konwencji z 1921 r. było zobowiązanie do wzajemnej obrony w przypadku wszelkiej napaści, a nie tylko ataku ze wschodu. Strony odnosiły się także (w preambule) do Paktu Ligi Narodów⁴. Co ciekawe, część wojskowa układu zakładała czynne i automatyczne przystąpienie drugiej strony do wojny jedynie w razie ataku ze wschodu. 15 stycznia 1931 r. przedłużono obowiązywanie konwencji politycznej, bez wprowadzania większych zmian w tekście. Zmodyfikowane *arrangements techniques* zostały z kolei podpisane w czerwcu 1931 r., precyzując wzajemne zobowiązania⁵. Zawarte układy zostały automatycznie przedłużone na kolejne pięć lat w 1936 r., mimo kryzysu we wzajemnych relacjach spowodowanych negatywnym stanowiskiem rządu w Bukareszcie względem paktu o nieagresji podpisanego w 1932 r. między Polską a ZSRR.

W wymiarze praktycznym rządy obu państw starały się m.in. koordynować plany rozwoju sił zbrojnych oraz zasad współdziałania operacyjnego⁶. Polski przemysł zbrojeniowy był również dostawcą uzbrojenia dla rumuńskiej armii. W 1932 r. król Rumunii Karol II zdecydował o zakupie kilkunastu samolotów P-11 z PZL, a w 1935 r. zawarto kontrakt na sprzedaż polskich masek gazowych do tego kraju⁷.

W wyniku bardzo niekorzystnego rozwoju sytuacji w Europie w latach 30. XX w. sojusz polsko-rumuński przed II wojną światową miał znaczenie głównie symboliczne. Oba państwa były zbyt słabe, zarówno pod względem

³ Traktat gwarancyjny między Polską a Rumunią (pisownia oryginalna z 1927 r.), podpisany w Bukareszcie 26 marca 1926 r., (Dz.U. 1927, nr 16, poz. 117 i 118), <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/1927/s/16/117> (dostęp: 22 czerwca 2015 r.).

⁴ Poprzez wskazanie, że Traktat gwarancyjny ma być uzupełnieniem Paktu Ligi Narodów („pragnąc, aby ich kraje były oszczędzone przez wojnę, i w równym stopniu ożywieni szczerem pragnieniem zapewnienia swym ludom gwarancji dodatkowych w ramach Paktu Ligi Narodów i Traktatów, które oni zawarli”).

⁵ Przewidywały one m.in., że sojusznik przystąpi do wojny z ZSRR nawet w przypadku prowadzenia wojny z innym przeciwnikiem, zaś gdyby agresorem nie były władze w Moskwie, udzielenie partnerowi wsparcia logistycznego i ułatwień tranzytowych.

⁶ Więcej: gen. W. Stachowicz, *Relacje o kampanii wrześniowej*, odpisy z 1960 r. http://pism.co.uk/B/BI2ap2_1.pdf (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

⁷ Informacja pt. *Konwencja o przymierzu odpornym między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Rumunii, 3 marca 1921 r.*, <http://konsulat-rumunii-poznan.republika.pl/14Dywizja/polskarumunia.htm> (dostęp: 27 czerwca 2015 r.).

politycznym, jak i wojskowym, aby współpraca mogła powstrzymać agresję niemiecką i radziecką w 1939 r.

W czasie II wojny światowej Rumunia, pod presją ZSRR i Niemiec, zerwała współpracę z Polską, choć władze tego państwa udzieliły znaczącej pomocy ludności uciekającej z objętych wojną terenów RP. Internowały jednak naczelne władze Polski, które przekroczyły granicę 17 września 1939 r. Rząd rumuński nie akredytował jednak przedstawiciela przy utworzonych we Francji emigracyjnych władzach RP z premierem Władysławem Sikorskim na czele oraz nakazał w 1940 r. zlikwidowanie polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych tworzonych na terytorium Rumunii.

Po wojnie oba państwa znalazły się w strefie wpływów ZSRR i w 1955 r. zostały członkami Organizacji Układu Warszawskiego.

Uwarunkowania polityczne

W latach 90. XX w., po upadku ZSRR i odzyskaniu przez państwa komunistyczne suwerenności, Polska i Rumunia rozwijały głównie współpracę gospodarczą na podstawie podpisanego 25 stycznia 1993 r. układu o przyjaznych stosunkach i współpracy. Dopiero w pierwszej dekadzie XXI w. oba państwa, po przystąpieniu do NATO (Polska w 1999 r., Rumunia w 2004 r.) i Unii Europejskiej (Polska w 2004 r., Rumunia w 2007 r.), zaczęły dostrzegać potencjał kooperacji w obszarze bezpieczeństwa, w tym współpracy obronnej.

Pogłębianiu tej współpracy sprzyja duża zbieżność stanowisk w kwestiach bezpieczeństwa. Wynika ona w dużej mierze z podobnego otoczenia strategicznego (sąsiedztwo Rosji), doświadczeń historycznych, uwarunkowań energetycznych (uzależnienie od dostaw rosyjskich surowców) oraz konieczności nadrabiania zaległości ekonomicznych względem zachodnich państw UE.

Oba państwa widzą swoje członkostwo w NATO jako główny, zewnętrzny filar bezpieczeństwa narodowego. Rolę Sojuszu oba kraje postrzegają przede wszystkim w kontekście kolektywnej obrony. Zarówno Polska, jak i Rumunia wspólnie zabiegają o to, aby NATO zachowało zdolność do realizacji operacji obronnych na podstawie art. 5 traktatu waszyngtońskiego, która szczególnie obecnie, po dokonaniu przez Rosję agresji wobec Ukrainy, zyskała dodatkowe znaczenie.

Współpraca obu państw jest oparta m.in. na partnerstwie strategicznym. Deklarację w tej kwestii podpisali prezydenci Polski i Rumunii

7 października 2009 r., a plan działania⁸ do niego został zatwierdzony przez przedstawicieli MSZ w trakcie wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego 26 października 2010 r. W deklaracji zapisano m.in., że „głównym celem jest dostosowanie NATO do nowych zdolności i misji w rejonie Atlantyku oraz na poziomie globalnym, jak również wzmocnienie politycznej, militarnej i ekonomicznej roli Unii Europejskiej w obszarach wspólnego zainteresowania”. Dodatkowo strony zobowiązały się, aby wspierać „w ramach UE, pomyślny przebieg negocjacji akcesyjnych z Chorwacją i Turcją, a także stopniowe podejście innych państw regionu Bałkanów Zachodnich w kierunku integracji europejskiej, w oparciu o zasadę indywidualnej oceny ich postępów”. Strony wskazały również, że „europejskie bezpieczeństwo energetyczne jest jednym z priorytetów polityków Polski i Rumunii. Oba państwa wyrażają gotowość do współpracy na poziomie UE w celu opracowania i wdrożenia wspólnej polityki energetycznej”⁹.

Podstawą formalną kooperacji – obok „dialogu strategicznego” prowadzonego regularnie na szczeblu podsekretarzy stanu od 2011 r. – jest podpisana przez ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka oraz ministra obrony Mirceę Duse 5 czerwca 2013 r. *Umowa między rządem RP a rządem Rumunii o bilateralnej współpracy obronnej*. Zastąpiła ona poprzednią umowę z 1994 r., zawartą na długo przed akcesją obu państw do NATO, której zapisy nie przystawały do podstawy prawnej Sojuszu Północnoatlantyckiego w kwestii dwustronnej współpracy między jego członkami¹⁰.

Kontakty polityczne polskich i rumuńskich władz charakteryzuje duża intensywność. W ciągu ostatniego roku odbyły się m.in. regionalne spotkanie dyrektorów departamentów polityk bezpieczeństwa V4, państw bałtyckich, Rumunii i Bułgarii w Bukareszcie (14 listopada 2014 r.), polsko-rumuńsko-tureckie konsultacje MSZ na szczeblu podsekretarzy stanu w Bukareszcie (17 listopada 2014 r.), polsko-rumuński dialog strategiczny z udziałem przedstawicieli MON i MSZ w Warszawie (29 stycznia 2015 r.), wizyta prezydenta Klausa Iohannisa w Polsce (12–13 marca 2015 r.) oraz spotkanie dyrektorów departamentów polityki bezpieczeństwa MSZ w for-

⁸ Tzw. *Action Plan* zakłada m.in. regularne spotkania szefów dyplomacji i ekspertów oraz współpracę kulturalną i ekonomiczną.

⁹ *Wizyta Prezydenta RP w Rumunii: Wspólna deklaracja o partnerstwie strategicznym*, <http://www.bbn.gov.pl/wydarzenia/1911,Wizyta-Prezydenta-RP-w-Rumunii-Wspolna-deklaracja-o-partnerstwie-strategicznym.html> (dostęp: 26 czerwca 2015 r.).

¹⁰ *Polish-Romanian agreement on defence cooperation*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 6 czerwca 2013 r., <http://archiwalny.mon.gov.pl/en/arttykul/14394> (dostęp: 2 lipca 2015 r.).

macie „wschodniej flanki”¹¹. Współpraca polityczna stanowi dogodną podstawę do rozwijania dwustronnej kooperacji obronnej.

Porównanie potencjałów sił zbrojnych

Rumunia jest największym państwem w regionie Europy Środkowej i Wschodniej, którego potencjał militarny stwarza możliwości pogłębienia współpracy z Polską.

Sprzyjającym temu czynnikiem będzie z pewnością stały wzrost nakładów na obronność w obu krajach. W Polsce, z inicjatywy prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, od 2016 r. budżet Sił Zbrojnych RP będzie wynosił nie mniej niż 2 proc. PKB. Władze w Bukareszcie podjęły z kolei decyzję o stopniowym dochodzeniu do tego poziomu do 2017 r.¹². W 2015 r. Rumunia przeznaczą na cele obronne 1,7 proc. PKB (w porównaniu do 1,4 proc. w roku poprzednim). Warto jednocześnie podkreślić, że wydatki obronne Polski w 2015 r. są w ujęciu nominalnym 4-krotnie większe od Rumunii (40 mld zł wobec ok. 10 mld zł).

Mimo tej pozornie dobrej sytuacji rumuńskich sił zbrojnych, nadal cierpią one na chroniczny brak środków. Utrudnia to prowadzenie długofalowych projektów modernizacyjnych, głównie ze względu na silny opór Ministerstwa Finansów, które nie jest skłonne do zaciągania zobowiązań obciążających budżet państwa nawet na zakupy sprzętu od rumuńskiego przemysłu. Wiąże się to przede wszystkim z wdrożonym (na wniosek Międzynarodowego Funduszu Walutowego) planem oszczędnościowym realizowanym przez rumuńskie władze¹³. Nadzieję w tym zakresie dają plany stopniowego podnoszenia budżetu obronnego.



Uwagę zwraca także fakt, że ze względu na ambicje Rumunii realizowane w obszarze Morza Czarnego, ma ona silniejszy od Polski komponent morski.

¹¹ Format ten (nazywany też „formatem warszawskim”) zainaugurował prezydent RP Bronisław Komorowski, organizując 22 lipca 2014 r. w Warszawie spotkanie głów państw Litwy, Łotwy, Estonii, Bułgarii, Rumunii, Czech, Słowacji i Węgier.

¹² A. Timu, *Romania to boost defense spending in face of Russian challenge*, Bloomberg Business, 12 stycznia 2015 r., <http://www.bloomberg.com/news/articles/2015-01-12/romania-to-boost-defense-spending-in-face-of-russian-challenge> (dostęp: 22 czerwca 2015 r.).

¹³ M. Chirac, *Romania seeks approval for 2015 budget*, Balkan Insight, 2 grudnia 2014 r., <http://www.balkaninsight.com/en/article/romania-seeks-imf-approval-to-2015-budget> (dostęp: 8 września 2015 r.).

Tabela 1. Podstawowe dane dotyczące sił zbrojnych Polski i Rumunii (2015 r.)

		
Stan osobowy		
Populacja kraju	38,3 mln	21,7 mln
Zdolni do służby wojskowej	15,5 mln	9,0 mln
Liczebność sił zbrojnych	99,3 tys.	71,4 tys.
Rezerwy	-	45 tys.
Wyposażenie sił lądowych		
Czołgi	926 (głównie T-72)	437 (głównie T-55, TR-85)
Bojowe wozy piechoty	1838 (głównie BMP-1)	124 (głównie MLI-84 produkcji rumuńskiej)
Transportery opancerzone	70	1609 (głównie TAB-71 produkcji rumuńskiej)
Artyleria ciężkich kalibrów	767	Ok. 900
Marynarka wojenna		
Okręty podwodne	5 (głównie typ-207, Kobben)	-
Niszczyciele	-	3
Korwety	-	4
Trałowce	21	10
Siły powietrzne		
Samoloty myśliwskie/ wielozadaniowe	113 (48 F-16, 32 MiG-29, 33 Su-27*)	36 (MIG-21) + 12 zakupionych F-16 (wchodzą do służby od 2015 r.)
Samoloty transportowe	44 (5 Herculesów, 39 lekkich – głównie C-295M)	14 (w tym 6 C-27 oraz 5 Herculesów)
Helikoptery Wielozadaniowe	8 (Mi-17)	30 (w tym głównie IAR-330 SOCAT Puma)
Śmigłowce transportowe	70	37

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ministerstw obrony Polski i Rumunii.

* Errata: Zamiast Su-27 powinno być Su-22

Główne obszary bieżącej współpracy dwustronnej

Współpraca w ramach NATO

Kooperacja obu państw w Sojuszu Północnoatlantyckim oparta jest na wspólnym stanowisku w kluczowych kwestiach związanych z jego działaniami. Polska i Rumunia są zainteresowane w głównej mierze zachowaniem obronnego charakteru NATO, a w obliczu agresywnych działań Rosji – maksymalnym wzmocnieniem zdolności kolektywnej obrony na podstawie art. 5 traktatu waszyngtońskiego oraz umocnieniem wschodniej flanki Sojuszu.

Na szczycie w Newport Rumunia była głównym sprzymierzeńcem regionalnym Polski, który zabiegał o strategiczną adaptację Sojuszu do nowej sytuacji bezpieczeństwa na wschodzie Europy. W wypracowaniu wspólnego stanowiska bardzo użyteczny był szczyt wschodniej flanki zorganizowany przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego 22 lipca 2014 r. w Warszawie. Wzięli w nim udział prezydenci Polski, Estonii, Litwy, Łotwy, Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii. Warto dodać, że formuła ta (nazwana „prezydencką”) będzie kontynuowana, a analogiczne spotkanie zostanie zorganizowane przez nowego prezydenta Rumunii Klausu Iohannisa 4 listopada 2015 r. w Bukareszcie. Jego dwustronne spotkanie z prezydentem B. Komorowskim (12 marca 2015 r.)¹⁴ może zainauguować nowy rozdział współpracy na szczeblu prezydenckim, która przeżywała kryzys spowodowany nienajlepszymi relacjami osobistymi między B. Komorowskim a T. Basescu w okresie 2012–2014¹⁵.

Szczególnym osiągnięciem Rumunii na walijskim szczycie było przyjęcie rumuńskiej propozycji utworzenia wielonarodowej dywizji południowy wschód, struktury analogicznej do Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód w Szczecinie (formalna decyzja w tej sprawie zapadła na spotkaniu ministrów obrony w lutym 2015 r.). W założeniach ma ona służyć – podobnie jak szczecińska jednostka – jako komponent dowództwa siłami Sojuszu ćwiczącymi, bądź operującymi w regionie. Prawdopodobnie sztab dywizji, podobnie jak tworzona w Rumunii Jednostka Integracji Sił NATO (*NATO Forces Integration Unit*)¹⁶, zostanie stworzony na bazie sztabu

¹⁴ Wizyta prezydenta Rumunii szansą na zacieśnienie współpracy, informacja KPRP, 12 marca 2015 r., <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,3189,wizyta-prezydenta-rumunii-szansa-na-zacieśnienie-wspolpracy.html> (dostęp: 25 czerwca 2015 r.).

¹⁵ Jednym z powodów tego stanu rzeczy był brak udziału T. Basescu w szczycie prezydentów Europy Środkowej organizowanym przez B. Komorowskiego w maju 2011 r.

¹⁶ Decyzją ministrów obrony państw NATO z lutego 2015 r. zostanie stworzonych 6 takich jednostek, chodzi o ośrodki (bazy) *command and control* (headquarters), jako wysunięte placówki militarne Sojuszu na wschodniej flance: w Polsce, Bułgarii, Rumunii i państwach bałtyckich.

1. Dywizji Piechoty w Bukareszcie. Przewidywanym terminem osiągnięcia gotowości przez sztab wielonarodowej dywizji jest koniec 2016 r. lub początek 2017 r.¹⁷.

Przykładem wzajemnego wspierania się w ramach NATO może być fakt, że Rumunia delegowała w 2008 r. do prac Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie 2 oficerów¹⁸. Przystąpiła także do Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych w Bydgoszczy. Z kolei SZ RP obsadzają jedno stanowisko w Centrum Eksperckim Rozpoznania Osobowego (HUMINT COE¹⁹) w Oradea na terenie Rumunii.

Polska i Rumunia są członkami aktywnie uczestniczącymi w programach i działaniach Sojuszu. Oba kraje (Polska w 2008 r., Rumunia w 2011 r.) przystąpiły do programu AWACS, stanowiącego komponent powietrzny systemu wczesnego ostrzegania NATO. Samoloty sojuszniczego rozpoznania regularnie wykorzystują przestrzeń powietrzną Polski do lotów zwiadowczych, mogą korzystać z lotniska w Powidzu, a 6 żołnierzy SZ RP pracuje w strukturach Organizacji Zarządzającej Programem Powietrznych Sił Wczesnego Ostrzegania i Naprowadzania (NAPMO)²⁰. Oba państwa uczestniczą również, wraz z 13 innymi członkami NATO, w programie Sojuszniczego Zwiadu Naziemnego (*Alliance Ground Surveillance*, AGS), który ma osiągnąć zdolność operacyjną do 2017 r.²¹ oraz programie Strategicznego Transportu Powietrznego (*Strategic Airlift Capability*, SAC), w wyniku którego stworzono jednostkę składającą się z 3 samolotów C-17 stacjonujących w bazie Papa na Węgrzech²².

Obrona przeciwrakietowa

Ogłoszony w 2009 r. program budowy europejskiego komponentu obrony przeciwrakietowej USA (*European Phased Adaptive Approach*, EPAA) przewidywał jego czteroetapową realizację. W ramach programu Stany

¹⁷ *The two NATO commands will operate in Bucharest*, Romanian National News Agency, 10 marca 2015 r., <http://www.agerpres.ro/english/2015/03/10/the-two-nato-commands-will-operate-in-bucharest-14-17-28> (dostęp: 28 czerwca 2015 r.).

¹⁸ *Informacja ze strony Korpusu*: <http://mncne.pl/thirteen-member-states-of-the-corps/> (dostęp: 26 czerwca 2015 r.).

¹⁹ *NATO Humint Centre of Excellence*, <http://www.natohtcoe.org/> (dostęp: 20 września 2015 r.).

²⁰ *Udział Polski w inicjatywach transformacyjnych NATO*, materiał informacyjny MON, http://www.archiwalny.mon.gov.pl/pliki/File/UDZIAL_POLSKI_W_INICJATYWACH_TRANSFORMACYJNYCH_NATO_2011.pdf (dostęp: 1 lipca 2015 r.).

²¹ *Progress on AGS with completion of first NATO-owned air vehicle*, informacja NATO, 5 czerwca 2015 r., http://www.nato.int/cps/en/natohq/news_120429.htm (dostęp: 1 lipca 2015 r.).

²² *Strategic Airlift*, informacja NATO http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_50107.htm?selectedLocale=en (dostęp: 1 lipca 2015 r.).

Zjednoczone zdecydowały się zbudować dwie lądowe bazy z wyrzutniami pocisków SM-3 w Rumunii (do 2015 r.) i w Polsce (2018 r.).

28 października 2013 r. na terenie dawnej bazy lotniczej w Deveselu w Rumunii rozpoczęły się prace związane z budową infrastruktury pod przyszłą bazę przeciwrakietową. Obecnie trwają przygotowania do planowanego na późną jesień osiągnięcia pełnej operacyjności w bazie Deveselu. Budowa bazy w Polsce (Redzikowo) ma się rozpocząć w 2016 r. i potrwa dwa lata. W kwietniu 2014 r. zaczęły się przygotowania związane formalnie z rozpoczęciem procesu wyboru dostawców i kontrahentów polskich i amerykańskich oraz dostarczaniem im niezbędnej dokumentacji. Planuje się, że w 2017 r. nastąpi dostawa głównych elementów bazy (radary, wyrzutnie i pociski), po czym rozpocznie się faza testów systemu. Według zakładanego harmonogramu, osiągnie on gotowość bojową w 2018 r. Bieżąca współpraca Polski z USA koncentruje się na pracach przygotowawczych i projektowych bazy oraz uzupełnieniu regulacji prawnych. Postępują one zgodnie z harmonogramem²³.

Stworzyło to dogodną platformę dwustronnej współpracy. Od 2010 r. prowadzone są konsultacje eksperckie w zakresie BMD (*Ballistic Missile Defense*) między ministerstwami obrony Polski i Rumunii. Stanowią one forum wymiany doświadczeń, związanych głównie z prawnymi aspektami współpracy z USA w tej kwestii, a także na temat prac nad całościowym systemem obrony przeciwrakietowej NATO. W ramach tego formatu odbyło się kilka sesji rozmów.

Rumunia mogłaby być również potencjalnie zainteresowana kupnem nowoczesnych zestawów obrony powietrznej. Biorąc pod uwagę fakt realizacji polskiego programu „Tarcza Polski”, w ramach którego nabycie tego typu zdolności przez Polskę stworzyłoby nowy potencjalny obszar rozwoju współpracy. Wątpliwości budzi jednak finansowa realność tego zamierzenia w kontekście pozostałych planów modernizacyjnych Rumunii (przede wszystkim dotyczących zakupu samolotów F-16).

Współpraca naukowa i przemysłowo-techniczna

Rumuński rynek zbrojeniowy jest drugim pod względem wielkości w Europie Środkowo-Wschodniej, a tamtejszy przemysł obronny ma podobne problemy do analogicznej gałęzi przemysłu w Polsce. Mimo tego wojskowe

²³ *Zaczyna się budowa amerykańskiej tarczy w Polsce*, TVN24, 19 kwietnia 2014 r., <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zaczyna-sie-budowa-amerykanskiej-tarczy-w-polsce,419990.html> (dostęp: 28 czerwca 2015 r.).

przedsiębiorstwa remontowo-produkcyjne oraz instytuty badawcze nadzorowane przez ministerstwa obrony nie wykorzystują potencjału współpracy.

Krokiem w dobrym kierunku okazało się reaktywowanie w listopadzie 2013 r. po 16-letniej przerwie Polsko-Rumuńskiego Komitetu Mieszanego ds. Współpracy Wojskowo-Technicznej²⁴, co zostało omówione m.in. w lipcu 2013 r. w czasie wizyty doradcy premiera Rumunii w Polsce²⁵. Obrady Komitetu odbyły się podczas wizyty w Polsce rumuńskiego sekretarza stanu ds. uzbrojenia 19–20 listopada 2013 r. W trakcie spotkania omówiono tematy związane z przebiegiem modernizacji technicznej polskich i rumuńskich sił zbrojnych, realizacją przyjętych programów uzbrojenia oraz aktualną współpracą. W trakcie wizyty rumuńska delegacja złożyła wizyty w siedzibie Polskiego Holdingu Obronnego Sp. z o. o., Polskiej Izbie Producentów na Rzecz Obronności Kraju (PIPnROK) oraz firmie WB Electronics S.A.²⁶.

We wrześniu 2011 r. BUMAR (obecnie Polski Holding Obronny Sp. z o.o.), podpisał z rumuńską firmą UTI umowę dotyczącą współpracy w dziedzinie systemów bezpieczeństwa, oprogramowania systemów integracyjnych zarządzania kryzysowego, ochrony i bezpieczeństwa granic oraz obiektów wojskowych, zintegrowanych rozwiązań dotyczących infrastruktury krytycznej (w tym energetycznej), transportu, wydobywania ropy naftowej, sieci energetycznych i gazowych, a także wspólnych działań badawczo-rozwojowych. Drugim elementem kooperacji były kwestie związane z obroną przeciwrakietową. Umowa przewidywała również szereg dziedzin pozamilitarnych i współpracę na rynkach trzecich²⁷.

Ponadto PIPnROK prowadzi dialog ze swoim rumuńskim odpowiednikiem (*Asociației Patronale Române A Producătorilor De Tehnică Militară*, PATROMIL) w sprawie współpracy przemysłowej w obszarze obrony powietrznej (w 2012 r. zawarto stosowne porozumienie, które zostało uszczegółowione w aneksie podpisanym w czerwcu 2013 r.). PIPnROK podkreśla celowość zsynchronizowania planów polskich i rumuńskich

²⁴ Komitet powstał w 1994 r. na podstawie postanowień porozumienia o współpracy wojskowej. Ostatnie spotkanie komitetu odbyło się w 1997 r. i dotyczyło systemów łączności cyfrowej. Od 1998 r. komitet zaprzestał działalności z przyczyn niezależnych od strony polskiej. Do sprawy jego reaktywacji powrócono dopiero w marcu 2011 r.

²⁵ Spotkanie wiceministra Waldemara Skrzypczaka z doradcą premiera Rumunii, informacja MON, 16 lipca 2013 r., <http://mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/2013-07-16-spotkanie-wiceministra-skrzypczaka-z-doradca-premiera-rumunii/> (dostęp: 25 czerwca 2015 r.).

²⁶ *General Catalin-Andre Moraru z wizytą w Polsce*, informacja MON, 19 listopada 2013 r., <http://mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/najnowsze/2013-11-19-general-catalin-adrian-moraru-z-wizyta-w-polsce/> (dostęp: 25 czerwca 2015 r.).

²⁷ *E-RAPORT MSPO 2/2011 - Rumunia Dołącza Do Tarczy Polski*, 8 września 2011 r., http://www.altair.com.pl/mspo-report/view?article_id=343 (dostęp: 25 czerwca 2015 r.).

przedsiębiorstw, rozpoczęcie dialogu między użytkownikami a producentami w celu określenia wstępnych wymagań sprzętowych oraz podjęcie dwustronnych dyskusji użytkowników wojskowych mających na celu wybór wspólnego systemu naziemnej obrony powietrznej lub jego elementów dla obu stron²⁸.

Perspektywy

Obecne relacje polsko-rumuńskie w dziedzinie obronności charakteryzują się przede wszystkim dużym, wciąż niewykorzystanym potencjałem oraz rosnącą dynamiką. W sposób intensywny rozwijają się dopiero od momentu wstąpienia Rumunii do NATO w 2004 r., a dynamiki nabrały po ustanowieniu strategicznego partnerstwa w 2009 r.

Głównymi obszarami o największym potencjale dla zacieśniania współpracy są kwestie związane z uzgadnianiem stanowisk na forum NATO (głównie w zakresie wzmacniania zdolności obronnych oraz wschodniej flanki) dotyczących modernizacji technologicznej sił zbrojnych oraz cyberobrony.

Można stwierdzić, że o ile kontakty polityczne na szczeblu rządowym cechują się dużą intensywnością, to relacje prezydenckie w ostatnich kilku latach przeżywały kryzys. Ze względu na stosunkowo szerokie uprawnienia prezydentów w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony w obu krajach, kontakty między głowami państw są niezbędnym elementem dobrych relacji wojskowych. Tymczasem po odmowie wzięcia przez prezydenta Trajana Basescu udziału w szczycie prezydentów państw Europy Wschodniej i Środkowej organizowanym w Warszawie w 2011 r. (gościem szczytu był także prezydent USA Barack Obama), do końca kadencji Bronisława Komorowskiego nie udało się zorganizować żadnej regularnej wizyty dwustronnej (jeśli nie liczyć spotkań na marginesie szczytu NATO w Chicago w 2012 r. oraz udziału T. Basescu w szczycie flanki wschodniej 22 lipca 2014 r. w Polsce). Według rumuńskich ocen zdecydowały o tym „osobiste animozje oraz szkodliwa rywalizacja, która wzięła górę nad współpracą”²⁹. Wybór Klausa Iohannisa na prezydenta Rumunii w grudniu 2014 r. dał nadzieję na nowy – konieczny – impuls w relacjach prezydenckich. Co ważne, od 2011 r. bardzo intensywnie

²⁸ *Kronika Wojska Polskiego 2012 r.*, http://mon.gov.pl/z/pliki/dokumenty/rozne/2014/10/Kronika_2012.pdf (dostęp: 24 czerwca 2015 r.).

²⁹ *Romania Needs a Real Partnership with Poland*, wywiad z prof. Armandem Gosu, “New Eastern Europe”, 11 marca 2015 r., <http://www.neweasterneurope.eu/interviews/1522-romania-needs-a-real-partnership-with-poland> (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

rozwijają się kontakty na szczeblu prezydenckich doradców do spraw bezpieczeństwa narodowego. Szef BBN Stanisław Koziej zaprosił swojego odpowiednika w administracji rumuńskiej Iuliana Fotę do złożenia wizyty w Warszawie 9 grudnia 2011 r. Kolejne spotkania odbyły się w Bukareszcie (czerwiec 2012 r., maj 2014 r.) oraz w Warszawie (maj 2013 r.). Prezydenccy doradcy spotykali się również na marginesie innych wydarzeń (np. Forum Ekonomiczne w Krynicy), a I. Fota wziął także udział w pierwszym spotkaniu wysokich przedstawicieli państw UE do spraw bezpieczeństwa narodowego, zorganizowanym przez BBN na marginesie konferencji Fundacji Pułaskiego *Warsaw Security Forum* 20–21 listopada 2014 r.³⁰ Szef BBN doprowadził również do pierwszego spotkania z nowym doradcą do spraw bezpieczeństwa narodowego gen. Ionem Oprisorem, który złożył wizytę w Warszawie 22 kwietnia 2015 r.³¹ Można przypuszczać, że współpraca z Rumunią znajdzie się również wśród priorytetów nowego kierownictwa Biura.

Zwiększający się stopniowo budżet obronny Rumunii oraz ambitne projekty modernizacyjne stanowiąc będą pole do zacieśniania kooperacji dwustronnej. Jednym z potencjalnych obszarów będą siły powietrzne.

Podpisanie w październiku 2013 r. przez rumuński rząd umowy o zakupie od Portugalii 12 używanych samolotów F-16 (za kwotę 600 mln euro) otworzyło nowe możliwości we współpracy sił powietrznych Rumunii i Polski³². Władze w Bukareszcie zdecydowały się na ten krok ze względu na konieczność zastąpienia starzejących się samolotów MiG-21. Samoloty zostaną dostarczone stronie rumuńskiej w latach 2016–2017³³. Tymczasem Polska, użytkująca F-16 od prawie 10 lat, może być dla sił powietrznych Rumunii użytecznym partnerem w zakresie ćwiczeń, wymiany doświadczeń z użytkowania oraz serwisu tych maszyn.

W tym kontekście warto podkreślić znaczenie programu *Aviation Detachment (AvDet)*, w ramach którego siły powietrzne USA (w tym F-16 oraz C-130) rotacyjnie wizytują bazy w Polsce. Porozumienie w tej sprawie

³⁰ Więcej: *Rosną szanse na europejski przegląd bezpieczeństwa i nową strategię*, BBN, 20 listopada 2014 r., <http://www.bbn.gov.pl/wydarzenia/6134,Rosna-szanse-na-europejski-przeglad-bezpieczenstwa-i-nowa-strategie.html> (dostęp: 2 lipca 2015 r.).

³¹ Więcej: *Zacieśnianie strategicznych relacji między Polską a Rumunią. Spotkanie szefa BBN z doradcą prezydenta Rumunii*, BBN, 23 kwietnia 2015 r., <http://www.bbn.gov.pl/wydarzenia/6695,Zaciesnianie-strategicznych-relacji-miedzy-Polska-a-Rumunia-Spotkanie-szefa-BBN-.html?search=208891318> (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

³² D. Donald, *Romania finally settles on Portuguese F-16*, AINonline, 18 października 2015 r., <http://www.ainonline.com/aviation-news/2013-10-18/romania-finally-settles-portuguese-f-16s> (dostęp: 22 czerwca 2015 r.).

³³ V. Bareira, *Portugal deploys F-16 to Romania*, IHS Jane360, 4 maja 2015 r., <http://www.janes.com/article/51126/portugal-deploys-f-16s-to-romania> (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

(*Memorandum of Understanding*) podpisano 13 czerwca 2011 r. w Warszawie³⁴. Pierwsza rotacja sił powietrznych Stanów Zjednoczonych odbyła się w 2013 r. Samolotom towarzyszy kontyngent wojskowy (do 250 żołnierzy), a niewielki oddział żołnierzy stacjonuje w Polsce na stałe. Program ten służy nie tylko wspólnym ćwiczeniom sojuszników, ale jest również pomyślany jako czynnik umożliwiający (w razie potrzeby) przyjęcie większego wsparcia powietrznego ze strony sojuszników³⁵. Celem Polski jest, aby *AvDet* kierował się w stronę współpracy regionalnej. Oczekuje się, że projekt ten rozwinię się w kierunku utworzenia bazy logistyczno-szkoleniowej w ramach NATO, ze stałą obecnością sił amerykańskich.

Obecnie (czerwiec 2015 r.) w ramach *AvDet* stacjonuje w Polsce 14 amerykańskich maszyn i 200 osób personelu. Doszło również do spotkania ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka z odbywającą wizytę w Polsce sekretarz sił powietrznych Stanów Zjednoczonych Deborah Lee James.

Rumunia również ma doświadczenia we współpracy z USA w tym zakresie – Amerykanie od 1999 r. wykorzystują bazę rumuńskich sił powietrznych Mihai Kogalniceanu. Zakup F-16 będzie zatem dobrą okazją do wspólnych polsko-rumuńskich (być może również z udziałem USA) ćwiczeń, wymiany doświadczeń z użytkowania tych samolotów oraz – co możliwe – ograniczenia kosztów serwisowania.

Kolejnym perspektywicznym obszarem pozostaje obrona powietrzna, w tym przeciwrakietowa, zarówno w kontekście NATO, współpracy z USA oraz ewentualnej kooperacji dwustronnej w zakresie budowania zdolności narodowych (krótkiego i średniego zasięgu).

Obrona przeciwrakietowa NATO pozostaje w fazie rozwojowej³⁶. Kolejne państwa włączają do systemu swoje komponenty (system sojuszniczy składa się z trzech elementów: NATO ALTBMD, amerykańska EPAA oraz wkłady narodowe), ostatnio uczyniła to Norwegia³⁷. Zarówno Polska, jak i Rumunia nie dysponują jeszcze narodowymi zdolnościami, które mogłyby wnieść do systemu NATO, przy czym Polska – w odróżnieniu od sojusznika – rozpoczęła proces ich budowania. Tarcza Polski ma składać się z trzech podsysteme-

³⁴ *Memorandum of Understanding*, <http://photos.state.gov/libraries/poland/788/pdfs/AvDet.pdf> (dostęp: 15 lipca 2015 r.).

³⁵ *US Air Force aviation detachment*, informacja MON, <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/strona/435/> (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

³⁶ Więcej: *Ballistic Missile Defense*, informacja NATO, http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_49635.htm# (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

³⁷ *Norway to participate in NATO Missile Defense System*, Atlantic Council, 9 czerwca 2015 r., <http://www.atlanticcouncil.org/en/blogs/natosource/norway-to-participate-in-nato-missile-defense-system> (dostęp: 29 czerwca 2015 r.).

mów obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej: bardzo krótkiego zasięgu – będącego w stanie zwalczać cele oddalone o kilka kilometrów (w tym nie tylko samoloty czy śmigłowce, ale również bezzałogowce), krótkiego zasięgu – do walki ze statkami powietrznymi lub pociskami raketowymi oddalonymi maksymalnie o 25 km oraz średniego zasięgu – który ma zwalczać cele znajdujące się w odległości do 100 km, w tym m.in. pociski balistyczne. Zgodnie z Planem modernizacji technicznej na lata 2013–2022, jako pierwszy ma zostać zakupiony podsystem średniego zasięgu. Będzie się on składał się z sześciu baterii zestawów raketowych obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej typu MRAD – *Medium Range Air Defence*, które w polskiej armii otrzymały oznaczenie „Wisła”. Kolejnym etapem budowy Tarczy Polski ma być nabycie jedenastu zestawów raketowych krótkiego zasięgu o kryptonimie „Narew”. 21 kwietnia 2015 r. poinformowano o wyborze systemów amerykańskich – oferowanych przez Raytheon z USA zestawu Patriot (rakiety Patriot PAC-3).

Obecnie priorytetem modernizacyjnym Rumunii są samoloty wielozadaniowe (zakup F-16 oraz modernizacja bazy lotniczej w Fetesti – docelowego miejsca ich stacjonowania), jednak nie jest wykluczone, że w przyszłości państwo to zdecyduje się na modernizację swojego systemu obrony powietrznej (w tym przeciwrakietowej), gdyż użytkowane obecnie porządki wyrzutnie S-75 M3 oraz amerykańskie MiM-23 *Hawk* zostały zaprojektowane w latach 50. ubiegłego stulecia.

Obecnym wkładem Polski i Rumunii w obronę przeciwrakietową NATO jest zgoda na użyczenie terytorium do rozmieszczenia elementów EPAA. Po uruchomieniu obu baz w Deveselu (2015 r.) i Redzikowie (2018 r.) udział w tym projekcie będzie naturalnym polem zacieśniania współpracy, która może obejmować wspólne ćwiczenia, wymianę doświadczeń z funkcjonowania baz, a także tworzenia podstaw prawnych obecności amerykańskich sił w kraju. Odwrotnie niż w przypadku F-16 czy – potencjalnej – współpracy w zakresie budowania narodowych zdolności obrony powietrznej, przez najbliższe 3 lata to Rumunia będzie stroną, która będzie mogła zaoferować doświadczenie i ekspertyzę stronie polskiej.

Rozwojowym obszarem współpracy obronnej jest cyberbezpieczeństwo. Ze względu na dynamiczny rozwój systemów elektronicznych w każdej dziedzinie obronności, ale również życia gospodarczego i społecznego, zapewnienie bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni będzie jednym z najważniejszych zadań państw NATO w XXI w.

W Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2013 r. wskazano pożądane działania państwa w tym obszarze, w tym m.in. zapewnienie

realizacji cyklicznych, kompleksowych analiz poziomu zagrożeń w cyberprzestrzeni (obecnie wybrane służby dokonują tego typu analiz w zakresie swoich właściwości), jednoznaczne zdefiniowanie teleinformatycznej infrastruktury krytycznej RP, a także opracowanie planu i procedur jej ochrony, dokonanie przeglądu i ewentualnej nowelizacji istniejących aktów prawnych stosownie do ich zgodności z unormowaniami innych krajów i/lub organizacji międzynarodowych w celu ułatwienia współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony cyberprzestrzeni oraz prowadzenie intensywnych działań uświadamiających i profilaktycznych w formie szkoleń i kampanii społecznych, które dotyczyć powinny zarówno podmiotów wchodzących w skład administracji państwowej, jak i – co jest szczególnie istotne – obywateli będących zwykłymi użytkownikami cyberprzestrzeni³⁸.

Tematyka ta zyskuje również na znaczeniu w agendzie NATO. W wymiarze politycznym cyberobrona została po raz pierwszy wskazana w komunikacie końcowym szczytu w Pradze w 2002 r.³⁹. W kolejnych latach w Sojuszu tworzono specjalne agencje i polityki, których zadaniem jest zwiększanie zdolności NATO w zakresie zwalczania zagrożeń w cyberprzestrzeni. Należy zaliczyć do nich stworzoną w 2012 r. Agencję Komunikacji i Informacji (*NATO Communication and Information Agency*⁴⁰) oraz wzmocnienie zdolności reagowania kryzysowego w obszarze cyberobrony Sojuszu (*NATO Computer Incident Response Capability – Full Operational Capability*). W 2008 r. utworzono również Centrum Doskonalenia Cyberobrony NATO w Tallinie, do którego w 2011 r. przystąpiła również Polska.

Poszczególne państwa Sojuszu rozwijają także narodowe zdolności zapewnienia własnego bezpieczeństwa teleinformatycznego. Tym bardziej należy zatem poszukiwać partnerów do współpracy i wymiany doświadczeń, a Rumunia ma w dziedzinie cyberbezpieczeństwa wiele do zaoferowania.

Rumuńskie służby zwalczające zagrożenia w sieci cieszą się na świecie dobrą reputacją. Państwo to zostało wybrane w NATO do funkcji lidera Funduszu Powierniczego⁴¹ w zakresie cyberobrony, a rumuńscy specjaliści zostali wysłani do Kijowa w celu zwalczania ataków hakerskich ze strony

³⁸ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, BBN, Warszawa 2013 r., s. 62–64 oraz 172.

³⁹ *Prague Summit Declaration*, NATO, 21 listopada 2002 r., <http://www.nato.int/DOCU/pr/2002/p02-127e.htm> (dostęp: 10 lipca 2015 r.).

⁴⁰ *NATO Communication and Information Agency*, <https://www.ncia.nato.int/Pages/homepage.aspx> (dostęp: 15 lipca 2015 r.).

⁴¹ Na szczycie NATO w Newport sojusznicy zdecydowali o powołaniu funduszy powierniczych dla Ukrainy – programów, mających na celu wspieranie tego państwa wobec agresji Rosji w wybranych obszarach.

Rosji oraz szkolenia ukraińskich służb⁴². Dobrą renomą cieszą się rumuńskie firmy działające w dziedzinie cyberbezpieczeństwa, takie jak państwowy Rasirom czy prywatny Bitdefender, którego produkty (oferta skierowana zarówno do użytkowników prywatnych, jak i korporacyjnych) są uważane przez specjalistów z branży za jedne z najlepszych w świecie. W Rumunii są również obecni wszyscy najwięksi giganci branży IT (z Google, Microsoftem i Oracle na czele), a w całej gałęzi informatycznej zatrudnionych jest ponad 90 tys. osób. Warto dodać, że 20 proc. zatrudnianych przez Europol specjalistów do spraw zwalczania cyberprzestępczości to specjaliści rumuńscy⁴³.

Podsumowanie

Istnieją wszelkie przesłanki ku temu, aby współpraca obronna Polski i Rumunii rozwijała się w sposób bardziej dynamiczny, szczególnie w wymiarze praktycznym.

Po pierwsze, relacje dwustronne są dobrze umocowane pod względem historycznym. Współpraca przed II wojną światową, choć nie przyniosła spektakularnych efektów, nadal jest podnoszona przez oba państwa jako pozytywny przykład.

Po drugie, między Polską a Rumunią istnieje praktycznie pełna zbieżność interesów bezpieczeństwa, zarówno na forum NATO, jak i Unii Europejskiej. Drobne różnice (wśród najważniejszych można wymienić stosunek do niepodległości Kosowa, jak i promowanie przez rząd w Bukareszcie Morza Czarnego jako kierunku strategicznego) tracą obecnie na znaczeniu wobec pojawienia się innych, znacznie poważniejszych wyzwań dla państw flankowych.

Po trzecie, w ciągu ostatnich lat rozwinęto współpracę polityczną, którą cechuje różnorodność formatów i duża intensywność wizyt dwustronnych. Najwyższy czas, aby napełnić te formaty treścią.

Po czwarte, narastające zagrożenie ze strony Rosji stanowi impuls do rewitalizacji obronności w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Polska, Rumunia czy Państwa Bałtyckie rozumieją, że gwarancje bezpieczeństwa

⁴² A. Mutler, *Romania uses hacking crisis to help Ukraine fight cybercrime*, CTV News, 13 maja 2015 r., <http://www.ctvnews.ca/sci-tech/romania-uses-hacking-crisis-to-help-ukraine-fight-cybercrime-1.2371505> (dostęp: 5 lipca 2015 r.).

⁴³ Więcej nt. cyberbezpieczeństwa w Rumunii: A. Alexandru, *Cyber Security: An Important Dimension of Romania's National Security*, Center for European Policy Evaluation, 20 sierpnia 2012 r., <http://cepeoffice.com/2012/08/20/cyber-security-an-important-dimension-of-romanians-national-security/> (dostęp: 4 lipca 2015 r.).

ze strony NATO nie zwalniają ich z budowania narodowych zdolności obronnych i wzmocnienia odporności kraju na agresję. Zwiększają one budżety obronne, co umożliwia modernizację sił zbrojnych i sprzyja współpracy.

Po piąte, w ostatnim okresie okazało się, że spójność zasadniczych formatów, w które inwestowała Polska, takich jak Grupa Wyszehradzka czy Trójkąt Weimarski, jest wątpliwa. Ostry kryzys bezpieczeństwa w Europie wykreował innych partnerów, którzy w większym stopniu podzielają polską percepcję zagrożeń. Należą do nich Wielka Brytania (szczególnie na forum NATO), państwa skandynawskie (Szwecja i Finlandia) oraz właśnie Rumunia.

Warto zatem inwestować w relacje obronne (oraz szerzej – w obszarze bezpieczeństwa), angażując się z jednej strony w proponowaną przez stronę rumuńską współpracę trójstronną z udziałem Turcji, jak i wciągać Rumunię do formatów, w których działa Polska. Zarówno w celu równoważenia niekorzystnych dla Polski tendencji (jak np. w Grupie Wyszehradzkiej), jak i budowania szerszej koalicji w ramach NATO czy UE w interesujących kwestiach. Nabiera to szczególnego znaczenia w obliczu zaplanowanego na lipiec 2016 r. szczytu NATO w Warszawie.

